

Sygn. akt: I C 518/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy (...)

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2024 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa B. G.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala nieważność umowy o kredyt mieszkaniowy Własny K. hipoteczny nr (...) (...) z dnia 7.04.2006 r., zawartej między stronami,

II. zasądza od pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. G. kwotę 175.917,13 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 26 lipca 2022 r. do dnia zapłaty,

III. zasądza od pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. G. kwotę 11.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 518/23

UZASADNIENIE

Powódka B. G. zażądała pozwem wniesionym w dniu 13.04.2023 r. wobec (...) Bank (...) S.A. w W. zasądzenia od pozwanej łącznie na jej rzecz kwoty 175.917,13 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 lipca 2022 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń nienależnych wskutek uznania za nieważną umowy kredytu mieszkaniowego (...) (udzielonego w walucie wymiennej spłacanego w ratach annuitetowych) zawartej między stronami w dniu 7 kwietnia 2006 r. Wniosła też o ustalenie nieważności umowy kredytu. W uzasadnieniu wskazała, że umowa zawiera abuzywny mechanizm denominacji (art. 385⁽¹⁾ k.c.), a żądanie zapłaty dotyczy zwrotu świadczeń powódki spełnionych od 1.05.2006 do 1.07.2022 r.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując je co do zasady i wysokości. Zażądał przeprowadzenia dowodów z dokumentów dołączonych do pozwu, z zeznań świadka i przesłuchania powódki (na

okoliczność indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy, wyjaśnienia powodom ryzyka walutowego i zmiany oprocentowania, możliwości wyboru i zmiany waluty udzielonego kredytu, spłaty w walucie kredytu, odrzucenia przez powódkę oferty kredytu złotowego, a także wzajemnego kształtowania się wysokości rat kredytu denominowanego i kredytu złotowego udzielanego w tamtym czasie) oraz z opinii biegłego (na okoliczności dotyczące m.in. kształtowania kursu waluty (...)). Wniósł o zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Zaprzeczył wszelkim twierdzeniom strony powodowej, a zwłaszcza że:

- umowa kredytu jest sprzeczna z jakimikolwiek przepisami prawa polskiego lub unijnego, czy też z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami,
- kredyt denominowany w (...) jest w rzeczywistości kredytem złotówkowym,
- w trakcie negocjacji poprzedzających zawarcie umowy kredytu, powódka nie została rzetelnie, wyczerpująco i w sposób niewprowadzający w błąd poinformowana o: ryzyku kursowym, mechanizmie kredytu walutowego, zasadach dotyczących ustalania kursu (...),
- w trakcie negocjacji poprzedzających zawarcie umowy kredytu: powódka została poinformowana, że nie ma zdolności kredytowej dla udzielenia jej kredytu w PLN, pracownik pozwanego nie przedstawił powódce żadnego wyliczenia ani symulacji ryzyka wzięcia kredytu w walucie (...), powódka nie otrzymała do zapoznania się umowy kredytu, a otrzymała ją dopiero w dniu zawarcia umowy kredytu (w chwili jej podpisania), powódka nie rozumiała ryzyka związanego z wahaniami kursów walut,
- postanowienia umowy kredytu nie były ustalane indywidualnie z powódką,
- stawka referencyjna nie była precyzyjnie ustalona przez strony w umowie,
- powódka nie była świadoma podpisanych aneksów.

Ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia

Dnia 7 kwietnia 2006 r. strony zawarły umowę kredytu mieszkaniowego (...), udzielonego w walucie wymiennej spłacanego w ratach annuitetowych, w której Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powódki kredyt w kwocie 75.194,15 CHF z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...) oraz jego remont, z przeznaczeniem na potrzeby własne, dla którego jest prowadzona księga wieczysta nr (...) przez Sąd Rejonowy w (...) (§ 2 i § 3 II części umowy). Wypłata pierwszej transzy nastąpi do trzech dni roboczych po stwierdzeniu spełnienia przez kredytobiorcę warunków wypłaty (§ 4 pkt 2 II części umowy). Wypłata kredytu w walucie obcej mogła nastąpić w przypadku finansowania zobowiązań zagranicą lub na spłatę kredytu walutowego, zaś w walucie polskiej - na finansowanie zobowiązań w kraju (§ 5 ust. 3 pkt 1-2 II części umowy).

Zgodnie z § 11 ust. 1 V części umowy zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka zwykła w wysokości 75.194,15 CHF na zabezpieczenie spłaty kapitału z tytułu udzielonego kredytu oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 16.542,71 CHF na zabezpieczenie należności ubocznych. W § 11 ust. 2-5 przedmiotem dodatkowego zabezpieczenia była cesja praw do odszkodowania na rzecz banku z umowy ubezpieczenia nieruchomości stanowiących zabezpieczenie kredytu od ognia i innych zdarzeń losowych, klauzula potrącenia wierzytelności z rachunku kredytobiorcy, ubezpieczenie kredytowanego wkładu finansowego w wysokości 15.038,83 CHF oraz weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową w związku z dokonaniem ubezpieczeniem. Natomiast zgodnie z § 13 VI części umowy spłata raty kredytu miała następować poprzez potrącenie przez bank kwoty z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy prowadzonego w PLN.

Treść istotnych postanowień umowy dotyczących mechanizmu denominacji oraz oprocentowania jest następująca:

(§ 1 pkt 6) stawka referencyjna - wartość stawki referencyjnej, w zależności od wybranej waluty: LIBOR dla franka szwajcarskiego ((...)) dla międzybankowych depozytów trzymiesięcznych (LIBOR 3M) – dotyczy kredytów udzielanych w (...);

(§ 2 ust. 1) Na warunkach określonych w umowie (...) SA zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 75.194,15 CHF na: zakup lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...) oraz jego remont, z przeznaczeniem na potrzeby własne.

(§ 4 ust. 2) (...) SA postawi pierwszą transzę do dyspozycji kredytobiorcy do trzech dni roboczych po stwierdzeniu spełnienia przez kredytobiorcę warunków wypłaty. O dniu postawienia transzy do dyspozycji kredytobiorcy (...) SA powiadomi kredytobiorcę w uzgodniony sposób.

(§ 5 ust. 1, 3-4)

1. Wypłata kredytu będzie dokonana w transzach, w części zbywcy i w części kredytobiorcy, w formie przelewu na wskazany rachunek – zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy z uwzględnieniem postanowień § 4.

2. Całkowita wypłata kredytu nastąpi do dnia 15.08.2006 r.

3. Kredyt może być wypłacany:

1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego,

2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju.

4. W przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt 2, stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) w dniu realizacji zlecenia płatniczego;

(§ 6 ust. 1-4)

1. (...) SA pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży. (...)

2. Zmiany stawki referencyjnej następują w dniu wymagalności raty spłaty kredytu i odsetek. (...)

(§ 7 ust. 1-4)

1. W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosi 1,2591%, marża wynosi 1,8 p.p., a oprocentowanie kredytu wynosi 3,0591%, w stosunku rocznym.

2. Zmiana wysokości stawki referencyjnej powoduje zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych. (...)

(§ 10 ust. 1) (...) SA prowizja od udzielonego kredytu, w wysokości 0,6 % kwoty kredytu, to jest kwota 451,16 CHF zostanie zapłacona jednorazowo przez kredytobiorcę w dniu zawarcia umowy, w walucie polskiej przy zastosowaniu obowiązującego w dniu zawarcia umowy (aktualna Tabela kursów) kursu sprzedaży dla dewiz – w przypadku wpłaty w formie przelewu środków lub sprzedaży dla pieniędzy – w przypadku wpłaty w formie gotówkowej.

(§ 11 ust. 1) Zabezpieczeniem spłaty kredytu jest: hipoteka zwykła w wysokości 75.194,15 CHF na zabezpieczenie spłaty kapitału z tytułu udzielonego kredytu oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 16.542,71 CHF na zabezpieczenie należności

ubocznych tj. odsetek według zmiennej stopy procentowej od udzielonego kredytu, prowizji i opłat bankowych, kosztów monitów i wezwań do zapłaty, kosztów wyceny nieruchomości i kosztów ustanowienia zabezpieczenia spłaty udzielonego kredytu na kredytowanym prawie do lokalu mieszkalnego, położonego w O. przy ulicy (...), na rzecz (...) SA.

(§ 13 ust. 1) Spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącenia przez (...) SA swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy nr (...).

(§ 13 ust. 7) Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów).

(§ 18 ust. 1) Niespłatenie przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i zostaje przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 13 ust. 3.

(§ 19) Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż polska:

1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) SA S.A. w dniu wpływu środków,

2) w formie gotówkowej - kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) SA S.A. w dniu wpływu środków.

(§ 22 ust. 1 i 2)

1. Kredyt uważa się za spłacony, jeżeli zadłużenie po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek wynosi „zero” albo jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia na rachunku wystąpi nadpłata lub niedopłata wyrażona w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu średniego NBP (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w dniu wpłaty na rachunek, o którym mowa w § 13 ust. 1, w wysokości nie wyższej niż dwukrotność poleconej przesyłki pocztowej.

2. W przypadku nadpłaty wypłata kwoty nadpłaty zostanie dokonana w formie przelewu na wskazany rachunek w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) SA w dniu wypłaty.

Zawarcie umowy zostało poprzedzone złożeniem przez powódkę wniosku kredytowego na formularzu opracowanym przez Bank (k. od 102). Z dokumentu tego wynika bezspornie, że powódka wnioskuje o kwotę kredytu 75.194,15 CHF (ust. 5) na zakup nieruchomości o wartości 171.000 zł (ust. 7.1 lit. A) oraz pokrycie kosztów inwestycji do sfinansowania z kredytu 12.000 zł (ust. 7.2 lit H), co oznacza cel finansowania wyrażony w walucie polskiej. Bezsporne jest też, że dyspozycje wypłaty kredytu (k. od 125) były przez powódkę składane do banku od 7.04.2006 r., a bank wypłacił kredyt w trzech transzach w PLN – w sumie **185.027,93 zł** (zaświadczenie pozwanego banku z 19.07.2022 r. k. 48).

Również w walucie polskiej dokonywana była spłata kredytu – poprzez pobieranie przez bank środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego powódki. Z pozyskanego przez powódkę od pozwanego (niekwestionowanego) zaświadczenia z 19.07.2022 r., wynika, że kredyt został wypłacony w trzech transzach, w walucie polskiej, przy zastosowaniu umówionych kursów kupna waluty – różnych dla transzy. Suma spłat w okresie od 1.05.2006 r. do 1.07.2022 r. obejmowała kapitał w kwocie 113.668,72 zł, odsetki 57.884,53 zł, spłacone odsetki skapitalizowane 4.363,42 zł i odsetki karne 0,46 zł - łącznie **175.917,13 zł**.

(dowód: zaświadczenie k. 48-58)

Dnia 27 lutego 2015 r. strony zawarły aneks do umowy, przedmiotem którego było otwarcie dla kredytobiorcy dodatkowego, bezpłatnego, nieoprocentowanego rachunku prowadzonego w walucie kredytu oraz zmianę rachunku z którego pobierana była spłata kapitału i odsetek na rachunek w walucie kredytu.

(dowód: aneks nr (...) k. 29-31)

Dnia 6 grudnia 2017 r. powódka zawarła z bankiem aneks nr (...) do umowy, w której zawieszono trzy kolejne raty spłaty kapitału i odsetek. Ponadto dokonano zmiany postanowień umowy oraz dodano w części IX po § 30 § 30a.

(dowód: aneks nr (...) k. 32-35)

Dnia 5 lipca 2022 r. powódka wyraziła chęć polubownego załatwienia sporu poprzez wezwanie do zapłaty lub polubownego zakończenia sporu poprzez zawarcie ugody, której ramy zarysowała w przedmiotowym piśmie, dołączając jako załącznik jej wzór zawierający propozycje zakresu ugody. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 11 lipca 2022 r. Bank w odpowiedzi wskazał, iż nie widzi podstaw do uznania roszczeń powódki oraz że umowa kredytu jest realizowana prawidłowo.

(dowód: wezwanie z dnia 5 lipca 2022 r. wraz z potwierdzeniem nadania oraz doręczenia, odpowiedź pozwanego k.36-47)

Powódka umowę zawarła jako konsument, nie negocjując umowy. Nie miała zdolności kredytowej na zaciągnięcie zobowiązania typowo złotowego. Kredyt otrzymała w PLN i w tej też walucie go nieprzerwanie spłaca.

(dowód: zeznania powódki k. 173v)

Rozważania prawne

Stan faktyczny ustalono na podstawie spójnego, wiarygodnego materiału dowodowego: dokumentów złożonych przez obie strony (wzajemnie niekwestionowanych) i zeznań strony powodowej. Zawnioskowany przez pozwanego świadek (przesłuchana pisemnie) E. R. nie pamięta ani powódki, ani okoliczności zawierania spornej w tej sprawie umowy. Dlatego zeznania tego świadka ostatecznie nie były istotne dla rozstrzygnięcia.

Sąd pominął na podstawie (...) § 1 pkt 2 k.p.c. wnioski dowodowe pozwanego dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, ponieważ okoliczności wskazane przy tym dowodzie w odpowiedzi na pozew były w świetle poniższych motywów wyroku nieistotne dla rozstrzygnięcia, ponieważ rozpoznanie sprawy sprowadziło się do uwzględnienia żądania głównego (ustalenia nieważności umowy). Ponadto sumy wypłacone i spłacone wynikają wprost z zaświadczenia banku, a pozwany nie kwestionuje własnego zaświadczenia.

Za bezużyteczne do ustaleń faktycznych Sąd uznał złożone do akt sprawy opinie prawne, projekty ustaw i raporty urzędu. Bez znaczenia są też: wzór umowy ramowej i wzór potwierdzenia transakcji wymiany walut – nie zostały one wypełnione ani podpisane przez strony i głosłowne pozostało twierdzenie pozwanego, że z ich treści można poczynić ustalenia na temat tego, jakich wyborów miała dokonać powódka, zawierając umowę o takiej, a nie innej treści.

Powództwo zasługiwało zasadniczo na pełne uwzględnienie już na poziomie obu żądań głównych.

Sąd nie uznał za udowodnione przez bank, że powódka przy zawarciu umowy miała możliwość zastrzeżenia sobie możliwości spłaty w walucie obcej. Treść umowy wyraźnie wskazuje na to, że spłata miała następować poprzez potrącanie środków przez bank z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego prowadzonego w złotych (§ 13 ust. 1). Nic nie wskazuje na to, by powódce przedstawiano propozycje odmienne ani by dokonany wybór należał do powódki. Próba udowodnienia możliwości spłaty we franku od początku umowy była bezskuteczna przy użyciu wzorca umowy przedstawionego przez bank i na podstawie zeznań świadka (pracownika banku). Wzorzec bardzo

różni się od umowy podpisanej przez powódkę i nie sposób na jego podstawie ustalić, że powódce był przedstawiony i że dokonała ona ustnie wyboru opcji ujętej następnie w umowie.

Ważność umowy i skuteczność jej postanowień oceniane są na datę zawarcia umowy, a nie na okres wykonywania umowy, dlatego na wszelkie rozważania dotyczące tych dwóch kwestii nie mogły mieć wpływu dokumenty dołączone do pozwu

i odpowiedzi na pozew, powstałe już po zawarciu umowy - takie jak aneksy do umowy (które nie dotyczyły zresztą kwestii zarzucanych pozwanemu przez powódkę) i wnioski o wypłatę transz. Podobnie okoliczności dotyczące wejścia w życie ustawy „antyspreadowej” były bez znaczenia dla sprawy. Pozostałe dokumenty dołączone do odpowiedzi na pozew, niedotyczące okoliczności zawarcia tej konkretnej umowy, należało potraktować wyłącznie w kategorii rozwinięcia stanowiska pozwanego, a nie w kategorii dowodu.

Żądanie główne – ustalenia nieważności znajduje oparcie w art. 189 k.p.c., który wymaga od strony żądającej ustalenia wykazania interesu prawnego. Sąd podziela argumentację powódki, że ma ona interes prawny w żądaniu nieważności umowy, ponieważ ewentualne podzielenie przez Sąd argumentacji o nieważności umowy tylko na potrzeby rozstrzygnięcia o zapłatę wynikać będzie nie z sentencji wyroku, lecz z uzasadnienia, a nie ma pewności, czy będzie to uznawane w innych postępowaniach w kategorii powagi rzeczy osądzonej, a ponadto orzeczenie stwierdzające nieważność umowy może dawać podstawę również do stwierdzenia nieważności hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie kredytu.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Różni się od pożyczki pieniężnej, której istota sprowadza się do przeniesienia środków pieniężnych na własność (przy kredycie środki są oddane do dyspozycji kredytobiorcy), braku konieczności określenia celu pożyczki (przy kredycie taki cel jest obowiązkowy), wreszcie udzielanie kredytów i pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe.

Kredyt spłacany był w złotych poprzez ściąganie z konta bankowego równowartości w złotych polskich oznaczonej w harmonogramie spłat kwoty franków szwajcarskich. Również w tej walucie kredyt został wypłacony. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji powodów nieokreśloną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich.

Tak skonstruowany rodzaj kredytu denominowanego nie stanowi umowy kredytu – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, o określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich.

Powyższe nie oznacza zanegowania ważności ogółu kredytów denominowanych. W tym konkretnym przypadku chodzi o to, że wypłata miała nastąpić nie w dniu podpisania umowy, lecz później. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie

splaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (J. C., Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra (...)).

Można by formułować tezę, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę kredytu lub jego transzy lub dokonując spłaty raty kredytowej konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży – zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia. Jednak teza taka nie da się obronić. Kredyt hipoteczny został udzielony na spłatę innych kredytów, po spełnieniu warunków wypłaty, dlatego moment wypłaty kredytu nie należał do pełnej swobody kredytobiorcy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty. Trudno posądzać bank o to, by w skali jednego kredytobiorcy dopuszczał się manipulacji kursami walut, ale nie zmienia to faktu, że pozostaje jedynym podmiotem kształtującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość kredytu wypłaconego kredytobiorcy i wysokość raty. Można jednak wyobrazić sobie z łatwością sytuację, w której – stojąc w obliczu niekorzystnego obrotu sprawy względem większej rzeszy kredytobiorców – bank mógłby sztucznie zawyżać własny kurs sprzedaży dla podwyższenia wysokości rat kredytowych. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353¹ k.c. Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego – że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 r. (I ACA 448/19). Ustawa „antyspreadowa” (z 29.07.2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które miałyby wpływ na ocenę ważności spornej umowy.

Powyższe wywody prowadzą do wniosku, że umowa dotknięta jest tzw. „pierwotną nieważnością”.

Niezależnie od tego, dotknięta jest również tzw. „nieważnością wtórną”, wynikającą z zawarcia w niej postanowień niedozwolonych, których eliminacja nie pozwala na dalsze utrzymanie umowy.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej

z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385¹ k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron;

3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Nie budzi wątpliwości, że zawierając umowę, powódka występowała jako konsument.

Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu zawartą w art.69 prawa bankowego, do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. Wypłata kredytu

w złotych i zawarcie w umowie klauzuli denominacyjnej powodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno co do wysokości kredytu, jak i rat spłacanego kredytu

z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa

i obowiązki konsumenta - kredytobiorcy - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jej interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych

i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumenta, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Umowa nie była kredytem walutowym, lecz złotowym denominowanym w (...).

A. dotyczy w niniejszej sprawie dotyczy wszystkich postanowień kształtujących mechanizm denominacji, co więcej – skoro odpada zawarte w tym mechanizmie odwołanie do waluty obcej – można ustalić, że abuzywność dotyczy konsekwentnie wszystkich zapisów umowy wspominających o (...) (wymienionych

w punkcie 4 petitum pozwu). Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę kredytu powodowie otrzymają i jakie mają spłacać raty), ale w tym zakresie były postanowieniami niejednoznacznymi,

a więc zdatnymi do uznania ich za abuzywne.

Jednocześnie na podstawie przeprowadzonych dowodów w postaci załączników do pozwu i odpowiedzi na pozew, a także zeznań powódki, Sąd ustala, że warunki umowy w ogóle nie były uzgodnione indywidualnie. Na podstawie dowodów nie można uznać także, by powódka została należycie poinformowana o ryzyku kursowym. Okoliczności tej nie zmienia podpisane w trakcie zawierania umowy

o kredyt oświadczenie (§ 30 ust. 1) o zapoznaniu się z ryzykiem płynącym z tego typu umów. Nie można uznać, że powódka została wystarczająco przestrzeżona o tym, że kurs waluty może wzrosnąć w stopniu niekontrolowanym, co – jak powszechnie wiadomo – w późniejszych latach nastąpiło. Nie można uznać, aby jakikolwiek dowód w tej sprawie wskazywał na to, by powódka miała realny wpływ negocjacyjny na jakiekolwiek postanowienie umowne. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem przeliczania zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego

w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty

w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Zakresem abuzywności objęta jest nie tylko kwestia ustalania kursów waluty banku, lecz denominacja jako mechanizm w ogóle.

Żądań opartych na nieważności umowy nie można traktować w kategoriach nadużycia praw podmiotowych. To pozwany bank nadużył wobec powódki swej pozycji dominującej, a powództwo w tej sytuacji stanowiło dla powódki jedyny środek ochrony jej praw.

Podsumowując - wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie ze stroną powodową

i kształtowały jej zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powódki. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powódka w terminach płatności kolejnych rat powinna je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 r. (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12, OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jednak powołać się to należy na fakt związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. (...) podtrzymał mianowicie pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por.

w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Pozbawiona w ten sposób klauzul abuzywnych umowa wymagałaby od Sądu ustalenia przez Sąd zarówno wysokości udzielonego kredytu, jak też „kwoty do wypłaty” po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w walucie obcej na złote polskie. Jednocześnie, Sąd musiałby ingerować w umowę w sposób umożliwiający wprowadzenie poprawnego mechanizmu waloryzacji, wysokości rat, w jakich kredyt powinien być spłacany oraz wynagrodzenia banku za jego udzielenie. Eliminacja abuzywnych postanowień nie ograniczyłaby się do „kosmetycznego” zabiegu, lecz ingerowała w umowę jako taką, zmieniając całkowicie jej kształt oraz samą istotę kredytu denominowanego. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego

z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Przywołując w tym miejscu ponownie wyrok (...), w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (a do takiej zmiany doszłoby skutek zastosowania przepisu dyspozytywnego), nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać. Jednocześnie, powódka (kredytobiorca - konsument) bez wątplenia domagała się stwierdzenia nieważności umowy świadomi potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika z oświadczeń zawartych w protokole rozprawy.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10) stwierdził, że: "z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem

w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca

z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków "mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami". Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, umowa mogłaby zostać uzupełniona

w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców" (wyrok (...) z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok (...) z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok (...) z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok (...) z 21 stycznia 2015 r. (C-482/13)).

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi dotychczas konsekwentnie na stanowisku, że o ile umowy indeksowane (waloryzowane) frankiem szwajcarskim nadają się niekiedy do utrzymania w mocy po eliminacji abuzywnego mechanizmu indeksacji, ponieważ znana jest w nich kwota kredytu (wyrażona w umowie w PLN), o tyle umowy denominowane do franka szwajcarskiego nie dają się zwykle utrzymać po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji, ponieważ są to umowy w założeniu stron złotowe – choć z kwotą kredytu wskazaną w walucie obcej, to jednak z wypłatą i spłatą, które miały nastąpić w złotych. Po odpadnięciu abuzywnego mechanizmu denominacji nieznana pozostaje kwestia podstawowa – jaka kwota powinna być wypłacona powódce i jakie raty powinny być przez nią spłacane. Braków tych nie da się zapłacić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jaka byłaby wysokość zobowiązań z umowy przy przyjęciu innych wskaźników waloryzacji czy też w kierunku ustalenia, jaki koszt kredytu poniosłaby powódka biorąc kredyt typowo złotowy. Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu denominacji jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta. Dalej umowa stron nie może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu.

Wobec kategorię ustalenia, że umowa kredytowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawą – Prawo bankowe dalsze wywody w kierunku ustalenia wpływu bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych na związanie stron umową jako całością są już bezprzedmiotowe, podobnie jak zarzuty strony powodowej zmierzające do ustalenia nieważności umowy na innych jeszcze podstawach niż sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, choć końcowo można stwierdzić, że sprzeczność abuzywnych postanowień umowy z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta – w obliczu braku możliwości utrzymania umowy po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji – muszą być ocenione równoznacznie ze sprzecznością z zasadami współżycia społecznego – przede wszystkim zasadą lojalności kupieckiej.

Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c. Zgodnie z nim w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby. Wyjaśnić także należy, że stwierdzenie, iż świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, oznacza, że podlega ono zwrotowi. Spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w G. V Wydział Cywilny z dnia 18 grudnia 2020 r., V ACa 447/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, publ.). Stosownie do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., mającej moc zasady prawnej, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytobiorcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy. Kredytobiorca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Zatem Sąd kieruje się utartą już w ostatnim orzecznictwie tzw. „teorią dwóch kondycji”, zakładającą zasądzenie na rzecz kredytobiorcy pełnej sumy kwot spłaconych bankowi z pozostawieniem do osobnego procesu lub do zarzutu potrącenia kwot wypłaconych przez Bank.

Powtórzyć trzeba, że zarówno w odpowiedzi na pozew, jak i w toku postępowania, pozwany nie zakwestionował podanej przez powódkę sumy świadczeń spełnionych w okresie wskazanym w petitum pozwu. To bank wie najlepiej, jaką sumę od powódki otrzymał i w razie odmiennego zdania na ten temat obowiązany byłby wskazać prawidłową jego zdaniem wysokość.

Roszczenia powódki nie są przedawnione. Roszczenie o ustalenie nie podlega w ogóle przedawnieniu, zaś w odniesieniu do roszczenia pieniężnego należy wskazać, co następuje.

Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 9.07.2018 r., termin przedawnienia roszczeń powoda (niezwiązany z prowadzeniem działalności gospodarczej) o zwrot nadpłaty świadczenia spełnionego ratalnie (niemającego charakteru świadczenia okresowego, jakim byłby np. czynsz najmu), wynosił 10 lat. Świadczenie nienależne ma charakter bezterminowy, a bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 k.c. zdanie drugie, czyli od dnia,

w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność

w najwcześniejszym możliwym terminie (wyrok Sądu Apelacyjnego w(...)

z 18.08.2017 r., I ACa 122/17). W przypadku dochodzenia nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawach (Dz.U.2018.1104 z dnia 8 czerwca 2018 r.) termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Zgodnie

z wyrokami (...) z 22.04.2021 r. (C-485/19) i z 10.06.2021 r. (C-6-9/19) oraz

w połączonych sprawach od C-776/19 do C-782/19, przepisy dyrektywy 93/13/EWG

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wprowadzie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy (np. roszczeń o ustalenie bezskuteczności postanowień, nieważności umowy lub nieistnienia stosunku prawnego zawierającego postanowienia niedozwolone), jednak nie stoją na przeszkodzie przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia, tj. np. roszczeń o zwrot świadczeń spełnionych

w wykonaniu postanowień nieuczciwych. Ze wspomnianych wyroków wynika nadto, że bieg terminu przedawnienia takich roszczeń restytucyjnych nie może się rozpocząć lub skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł - obiektywnie rzecz biorąc - powziąć. Wobec treści uchwały (7 sędziów) Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21) należy przyjąć, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c. Z perspektywy czasu należy uznać, że tylko przyczynkiem do dyskusji na temat ważności umów „frankowych” oraz skuteczności ich postanowień, była data wejścia w życie ustawy antyspreadowej, tj. 26.08.2011 r. Ustawa antyspreadowa stanowiła bowiem reakcję na sytuację związaną z nagłym wzrostem kursu waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty polskiej i trudności, jakie niektórzy kredytobiorcy zaczęli mieć w spłacie kredytów indeksowanych lub denominowanych do tej waluty, jak również efektem zastrzeżeń co do swobody ustalania kursów wymiany przez kredytodawców, czyli banki. Zgodnie z zapisami tej ustawy nałożono na banki obowiązek wprowadzenia

w umowach szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, a nadto umożliwienia kredytobiorcom spłaty bezpośrednio

w walucie, a w tym celu bezpłatnego otwarcia i prowadzenia odrębnego rachunku (por. art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b pr. bank.). Jednak dopiero rok 2019, który należy potraktować za datę, przed którą nie mógł rozpocząć się termin przedawnienia konsumenckich roszczeń wywodzonych w umów „frankowych”, przyniósł orzecznictwo (...) (orzeczenie C-260/18 z 3 października 2019 r. w sprawie D.), a za nim Sądu Najwyższego, korzystne dla kredytobiorców, stanowiące odtąd podstawę masowego zjawiska polegającego na kwestionowaniu kredytów frankowych. Do dnia wniesienia pozwu nie upłynął od tej daty okres 10-letni, stąd roszczenie pozwu w tej sprawie jest w całości nieprzedawnione.

Nie zachodzą przy tym przesłanki negatywne wymienione w art. 411 k.c., ponieważ powódka nie wiedziała, że nie jest zobowiązana (gdy świadczyła, początkowo nie zdawała sobie sprawy z prawnej możliwości wzruszenia umowy,

a później – wobec niejednorodności orzecznictwa - nie mogła nabrać ani obiektywnego, ani subiektywnego przekonania o uprawnieniu do wstrzymania się ze spłatami), spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni zadość zasadom współżycia społecznego, świadczenia nie zostały spełnione w zadośćuczynieniu przedawnionemu roszczeniu i nie były spełniane zanim wierzytelność stała się wymagalna. Dodać należy, że powódka spełniała świadczenie w obliczu groźby wypowiedzenia umowy kredytowej z wszystkimi surowymi tego konsekwencjami. Trudno też zakładać, by bank otrzymane świadczenia zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Z tych przyczyn ustalona wyżej suma spełniona przez powódkę stanowi świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym na podstawie niedozwolonych postanowień umowy) i podlegają zwrotowi na mocy art. 405 k.c.

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.). stosownie do daty wymagalności wynikającej z terminu wyznaczonego w reklamacji.

Na podstawie art. 189 k.p.c. uwzględniono ponadto – z tych samych przyczyn - powództwo o ustalenie nieważności umowy. Jak już wspomniano, powódka ma interes prawny w tym ustaleniu. Uwzględnienie roszczenia o zapłatę dotyczy tylko pewnego, zamkniętego okresu spłaty rat i powódka mogłaby się obawiać, że poprzestanie na tym w wyroku nie zapewni jej pełnej ochrony prawnej w odniesieniu do okresu następnego i przyszłego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., uznając, że powódka wygrała proces w całości i skutecznie zażądała zwrotu kosztów procesu od pozwanego banku (opłata od pozwu 1.000 zł, opłata od pełnomocnictwa procesowego 17 zł i wynagrodzenie adwokackie wg stawki minimalnej 10.800 zł). Nie było podstaw do przyznawania wielokrotności stawki minimalnej wynagrodzenia adwokackiego.

sędzia Rafał Kubicki